

s. dr hab. Anna Walulik CSFN, prof. Ignatianum
ul. Nazaretańska 1
30-685 Kraków
tel. 608685683
anna.walulik@ignatianum.edu.pl

RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ mgr Anny Bednarczyk napisanej pod kierunkiem ks. prof. dra hab. Mariana Nowaka pod tytułem: „Władza i wychowanie w wybranych koncepcjach pedagogicznych”

Kategorie przyjęte przez P. mgr Annę Bednarczyk do analizy takie jak: wychowanie i władza odnoszą się do wielu dziedzin poznania, a także codziennego życia. Przy czym wyraźnie widoczne jest w odniesieniu do nich zjawisko dewaluacji wartości, które za nimi się kryją. Można wręcz powiedzieć, że stały się one swego rodzaju „wytrychami” zarówno w dyskursie naukowym, jak i praktyce społecznej. Autorka słusznie zauważa „wszechobecność” zarówno wychowania, jak i władzy. Dobrze więc się stało, że P. mgr Anna Bednarczyk podjęła refleksję nad rozumieniem i przypisywanym im znaczeniom we współczesnych koncepcjach i nurtach pedagogicznych. Problematyka związków zachodzących pomiędzy władzą i wychowaniem może być rozpatrywana z różnych perspektyw, ale najczęściej ma miejsce w obszarze nauk o polityce, z którą jest powszechnie kojarzona, ale niewątpliwie również edukacja, a tym samym pedagogika są z polityką związane. Zauważa, że „władza, utożsamiana głównie z polityką, ma swoje odzwierciedlenie w naukach o wychowaniu. Polityka bowiem, z pedagogiką występowały razem w każdej epoce, nawet wtedy, gdy pedagogika nie była jeszcze dyscypliną nauk” (s. 63). Związki te widziała również autorka analizowanej koncepcji Maria Łopatkowa, która uważała, że uprawianie pedagogiki i angażowanie się w pracę wychowawczą należy koniecznie łączyć z polityką (zob. s. 81).

Zarówno kategoria wychowania, jak i władzy należą do tych, które określa się jako niejednoznaczne, a czasami wręcz kontrowersyjne. Dlatego podjęte przez Autorkę badania należy uznać nie tylko za wymagające, ale przede wszystkim odważne. Tym bardziej, że użyty w tytule spójnik „i” sugeruje refleksję nad wspólnym obszarem wyznaczonym przez treść pojęć: wychowanie i władza. Ważność podjętego tematu upatruję w konieczności refleksji nad typowym dla ponowoczesności subiektywizmie prawdy i norm. Oceniana rozprawa podejmuje aktualne pytania oraz wychodzi naprzeciw sformułowanym przez Doktorantkę poszukiwaniom roli władzy w procesach wychowania. Novum prowadzonych badań wyraża się w przedstawieniu syntetycznego spojrzenia na kwestię przejawów władzy w procesach wychowania w wybranych

koncepcjach pedagogicznych i wyprowadzonych na tej podstawie implikacji pedagogicznych odnoszących się do teorii i praktyki. Doktorantka podkreśla, że zagadnienie to jawi się jako szczególnie istotne w realiach zmieniających się trendów w dziedzinie wychowania.

1. Opis rozprawy

Rozprawa składa się ze spisu treści, wstępu, siedmiu kolejnych rozdziałów, zakończenia, wykazu bibliografii, który Autorka opatruje tytułem „Piśmiennictwo” oraz streszczenia i abstraktu w języku angielskim. W sumie liczy 241 stron maszynopisu. Kolejne rozdziały rozprawy w pokazują tok myślenia Doktorantki zmierzając do pokazania jak w trzech koncepcjach pedagogicznych (pedagogika serca, krytyczna i personalistyczna) rozumiane są tytułowe kategorie (wychowanie i władza) i jakie z nich wynikają implikacje dla teorii i praktyki pedagogicznej. Już w tym miejscu rodzi się pytanie o kryteria wyboru materiałów do analizy. Doktorantka wprawdzie informuje, że „każda z tych koncepcji przyjmuje specyficzny punkt widzenia, zarówno jeżeli chodzi o wychowanie człowieka, jak i o rolę władzy w wychowaniu” (s. 6), ale trudno uznać ten argument za merytorycznie wystarczające uzasadnienie.

Badania rozpoczyna Doktorantka od scharakteryzowania w pierwszym rozdziale dysertacji głównych systemów wychowania (chrześcijański, liberalny, socjalistyczny). Poprzedza je wyjaśnieniami terminologicznymi podstawowych kategorii odnoszących się do teorii i praktyki pedagogicznej, a kończy prezentacją wybranych klasyfikacji współczesnych kierunków wychowania. Autorka przywołuje, jak to określa, priorytetowe dla omawianej problematyki terminy i je wyjaśnia, ale znowu nie uzasadnia na jakiej podstawie uznaje je za priorytetowe i nie wskazuje, za którymi definicjami się opowiada w odniesieniu do dalszych analiz. Wartość tak szczegółowego opisu poszczególnych kategorii upatruję w rzeczywistej potrzebie ukazania niejednoznaczności w definiowaniu pojęć i terminów dotyczących badań naukowych w obrębie pedagogiki, ale też praktyki edukacyjnej. Wspomniane wyjaśnienia odczytuję jako swego rodzaju uzasadnienie podjęcia tematu. Szkoda, że Autorka wprost nie wskazała zasadności przywołanych opisów. Liczę na wyjaśnienie tej kwestii w dyskusji.

W rozdziale II przedstawione zostały odniesienia tytułowych kategorii do współczesnych koncepcji i nurtów wychowania. Autorka podjęła się zadania ustalenia istoty fenomenu wychowania i władzy dokonując niejako ich syntezy w aspekcie, historycznym, społecznym oraz genezy pojęć. Szeroko (może nawet zbyt szeroko) opisuje wymienione zjawiska – podaje ich genezę, wyjaśnia etymologię, wymienia realne zagrożenia, ale nie deklaruje w jakim celu to robi. W tak skonstruowanym rozdziale wyraźnie brakuje jednak uzasadnienia celowości prowadzenia tak szczegółowych opisów i co więcej ustosunkowania się do nich w interpretacjach

prowadzonych w kolejnych rozdziałach. W tym kontekście niezrozumiałe jest również przywołanie okresów rozwojowych Ericksona jako tylko jednego z wymienionych wcześniej autorów (s. 67-69). Prowadzona w tym rozdziale niewątpliwie cenna refleksja nie została „skonsumowana”. Aż prosiło się, aby na jej podstawie wypracować swego rodzaju matrycę, schemat, który pozwoliłby ujednoczyć analizę wybranych koncepcji, co uczyniłoby zastosowanie metody porównawczej bardziej skuteczną.

Kolejne trzy rozdziały (III-V) zawierają syntetyczny opis wybranych koncepcji ze szczególnym wyakcentowaniem stosunku ich autorów, czy przedstawicieli do problemu wychowania i władzy. Rozważania na temat władzy koncentrują się wokół rozumienia autorytetu. Zagadnienia te poprzedzone są opisem kontekstów biograficznych w przypadku Marii Łopatkowej – twórczyni pedagogiki serca oraz genezą teorii krytycznej w pedagogice i pedagogiki krytycznej. Na uwagę zasługują odniesienia dotyczące recepcji dwóch ostatnich koncepcji w polskiej myśli pedagogicznej.

W rozdziale VI Doktorantka przedstawia implikacje pedagogiczne wypracowane na podstawie analizy trzech wybranych koncepcji. Implikacje te wyznaczają kierunki myślenia i działania pedagogicznego w sytuacji wychowawczej wyznaczonej przez rozumienie związków zachodzących pomiędzy władzą i wychowaniem.

2. Problem rozprawy i jego rozwiązanie

Celem teoretyczno-poznawczym prowadzonych analiz czyni P. mgr Anna Bednarczyk próbę ustalenia i wyjaśnienia, w jaki sposób realizacja odczytanych w wybranych koncepcjach pedagogicznych ujęć władzy oddziałuje na rozwój uczestników wychowania. Natomiast za realizację celu praktycznego przyjmuje ustalenie implikacji dla wychowania i nauczania, wynikających z urzeczywistniania poszczególnych ujęć władzy. Doktorantka wywiązuje się z postawionego sobie zadania, ale realizuje je na różnym poziomie w odniesieniu do poszczególnych obszarów. Wydaje się, że bardziej zmierza w kierunku rozumienia jak władza może sprzyjać/przeszkadzać wychowaniu niż wskazuje jak oddziałuje na rozwój uczestników wychowania. Analogiczny niedosyt budzi zamiar ustalenia implikacji w odniesieniu do kategorii nauczania.

Problem badawczy rozprawy Doktorantka sformułowała następująco: Jak są rozumiane: wychowanie i władza w wybranych koncepcjach pedagogicznych i jakie wynikają z nich implikacje dla teorii i praktyki wychowania? Uszczegółowiając pole badawcze p. mgr Anna Bednarczyk formułuje problemy szczegółowe, które zawiera w pytaniach:

Jak jest rozumiane wychowanie w wybranych koncepcjach pedagogicznych?

Jak jest rozumiana władza w wybranych koncepcjach pedagogicznych?

Jakie implikacje dla wychowania i nauczania wynikają z ujęć wychowania i władzy w analizowanych koncepcjach pedagogicznych?

Doktorantka jest świadoma, że jej badania „wykraczają poza to, co mierzalne i obiektywne”, dlatego korzysta z dedukcyjnego „wyjaśnienia tego, w jaki sposób określone sposoby rozumienia wychowania i władzy w wybranych koncepcjach pedagogicznych, mogą rzutować na praktykę wychowania i na jej uczestników” (s. 12). Przyjęte założenia i sformułowane problemy upoważniły Doktorantkę do posłużenia się metodami: porównawczą, fenomenologiczną i hermeneutyczną. Wprawdzie wymienia jeszcze metodę analizy i syntezy, ale w moim odczuciu wykorzystuje te procesy jako technikę badania zgromadzonego materiału. Świadczy o tym to, że stosuje je zarówno w obrębie metody fenomenologicznej, jak i hermeneutycznej. Sama wyjaśnia, że „przy pomocy tych metod podjęto analizę problematyki rozprawy w oparciu o zebraną literaturę przedmiotu, ustalając jej strukturę (zob. s. 10).

W odniesieniu do samych badań Doktorantki należy stwierdzić, że w dużej mierze udzielają one odpowiedzi na postawione problemy badawcze. Wykazują w nich specyfikę rozumienia dwóch kategorii: wychowanie i władza w trzech koncepcjach pedagogicznych: pedagogika serca, pedagogika krytyczna i pedagogika personalistyczna.

3. Ocena merytoryczna rozprawy

W ocenianej rozprawie, jak to zostało już zaznaczone, mamy do czynienia z próbą wyjścia poza jednostronną (najczęściej potoczną i stereotypową) analizę związków zachodzących pomiędzy wychowaniem i władzą. Z analiz Autorki wynika, że w koncepcji Marii Łopatkowej wychowanie rozumiane jest jako aktywność wspierająca dziecko w procesie naturalnego, swobodnego rozwoju jego osoby. Autorka koncepcji jest przekonana, że wychowankowi wystarczy umiejętne wsparcie ze strony wychowawcy, aby wychować go na osobę „moralnie dobrą”. Może się to dokonać tylko wówczas, gdy fundamentem wszelkich działań będzie miłość. Kwestię władzy analizuje w kontekście dwóch wartości: miłości i autorytetu/pseudoautorytetu. Uważa, że najlepsze efekty wychowawcze uzyskuje ten wychowawca, który powierza wychowankowi sprawy wychowania jemu samemu. Dość swobodnie i uznaniowo ilustruje zagadnienie przykładami sytuacji wychowawczych – szkoda również, że pozostały one na poziomie opisu bez interpretacji, jak stosując zasady pedagogiki serca należałoby je rozwiązać. Stwierdza, że choć powszechnie znany jest krytyczny stosunek Marii Łopatkowej do pojęcia władzy, to nie znaczy, że „twórczyni pedagogiki serca odrzucała je całkowicie. Łopatkowa wyrażała się głównie o władzy, jako o konieczności wynikającej z układów życia społecznego: „tak już jest ukształto-

wany świat, że albo my rządzymy, albo nami rządzą, albo, co jest stanem najczęstszym, rządząc jesteśmy rządzeni” (s. 100). Implikacje pedagogiczne wynikające z analizy koncepcji pedagogiki serca koncentrują się wokół uczucia miłości. To ono wyznacza kierunki myślenia i działania wychowawcy i ma być gwarantem skuteczności wychowania. W tym kontekście Doktorantka uznaje, że wartość miłości w wychowaniu nie może ograniczać się do uczucia, lecz ma wyrażać się w działaniu i tylko jako taka może być identyfikowana z władzą.

Związki pomiędzy wychowaniem i władzą w koncepcji pedagogiki krytycznej Doktorantka rozpatruje w kategoriach wychowania nowego człowieka, który będzie umiał odróżniać „prawdę od interpretacji, wydarzenia od wykreowanego na ich podstawie mitu, oraz odróżniać treść mitu od jego funkcji” Wszelkie działania temu służące zostaną ustalone w zależności od tego jakiej interwencji świat potrzebuje (zob. s. 113). Ma temu służyć wiedza rozumiana jako „coś przydatnego do czegoś emancypującego” (s. 116). Z prowadzonych analiz wynika, że według tej koncepcji wychowanie musi być zgodne z indywidualnie pojmowanymi przez wychowanków regułami równości, wolności i sprawiedliwości. Oznacza to sprzeciw wobec wszelkiej władzy, która uważana jest siłą negatywną i sprowadzana do sfery ekonomicznej lub aparatu państwa i łączona z przemocą. W tym kontekście została podjęta przez Doktorantkę refleksja nad antywychowaniem. Implikacje pedagogiczne wynikające z analizy koncepcji pedagogiki krytycznej oscylują wokół zagadnienia wolności. W myśli krytycznej władza uznawana jest głównie za zamach na wolność człowieka, co oznacza, że wychowanie ma stanowić proces kształtowania człowieka, który będzie w stanie demaskować różne formy dominacji.

Prowadząc analizy w obrębie pedagogiki personalistycznej Doktorantka zwraca uwagę na cel wychowania, jakim jest wspomaganie w stawaniu się coraz bardziej osobą ludzką (s. 147). Z perspektywy tej pedagogiki osoba ludzka widziana jest jako „wielowarstwowa całość i jednocześnie jedność” (s. 148) i to założenie stoi u podstaw wychowania. Oznacza to, że reprezentowane przez wychowawcę wartości, takie jak: miłość, godność, odrębność bytowa, podmiotowość, poznanie, wolność wychowanek internalizuje, co czyni go zdolnym do wyboru wartości w akcie wolnej decyzji. W tej koncepcji wychowanie rozumiane jest jako „zespół zabiegów tworzących wielokierunkową pomoc dla osiągnięcia wszechstronnego rozwoju człowieka. Wychowanie ma zatem charakter dynamiczny, ale osiągnięcie idealnego stanu doskonałości nie jest w życiu ziemskim możliwe. Afirmując osobę w procesach wychowania pedagogika personalistyczna uznaje władzę za zasadę „jedności i porządku, która kieruje wysiłki członków społeczności ku dobru społecznemu”, a to oznacza, że człowiek potrzebuje władzy, ale „mądrej, odpowiedzialnej, pokornej i stale wzrastającej (s. 152). Autorka jest przekonana, że wszystkie te cechy posiada Bóg, który jest bytem osobowym, najwyższym władcą i od Niego

pochodzi wszelka władza. Władza jest więc narzędziem, które prowadzi człowieka ku dobremu. Przy czym sprawowana władza nie może być swobodnym wyobrażeniem tego, co jest dla wychowanka dobre, a co złe. Wyrazem właściwie pełnionej władzy wychowawczej jest wspomaganie wychowanka w jego rozwoju, „stwarzanie nowego człowieka”, a decydowanie o nim i za niego tylko wtedy, gdy wymaga tego miłość. Doktorantka wykazuje, że godność ludzka zostaje zaktualizowana tylko wtedy, kiedy każdy czyn osoby jest czynem wolnym, ale równocześnie moralnie dobrym.

Przeprowadzone analizy i interpretacja wyrażone w postaci implikacji pedagogicznych wskazuje na konieczność wyboru przez dorosłego określonej koncepcji człowieka i budowania na tym fundamencie procesów wychowania. Autorka zwraca uwagę na to, że to, co łączy wybrane do analizy koncepcje wyraża się w uznaniu wychowanka za podmiot, a nie przedmiot wychowania, a różnice dotyczą głównie sposobu urzeczywistniania tego założenia oraz rozumienia świata idealnego i wynikają z przyjętej koncepcji człowieka.

Należy stwierdzić, że sformułowane problemy badawcze zostały w dużej mierze rozwiązane, co z kolei umożliwiło zrealizowanie nakreślonego celu badań. Z perspektywy recenzentki chciałam jednak zwrócić uwagę na brak uzasadnienia zasadności uogólnionego wyjaśniania pojęć i umieszczanie ich definicji w miejscach, które sprawiają wrażenie przypadkowych. Doktorantka przy dokonywaniu analiz nie korzysta z ujednoczonych kryteriów co rodzi trudności w porównywaniu analizowanych kategorii.

4. Ocena formalna rozprawy

Przedłożona do oceny rozprawa p. mgr Anny Bednarczyk od strony formalnej nie budzi większych zastrzeżeń. Praca napisana została poprawnie. Jedyne wątpliwości budzi często nieadekwatne zastosowanie trzech czasów: teraźniejszego, przeszłego i przyszłego oraz niekonsekwentne stosowanie formy wypowiedzi. W jednym miejscu stosuje formę bezosobową, w innym pierwszą osobę liczby pojedynczej, a jeszcze w innym pierwszą osobę liczby mnogiej. Niektóre twierdzenia i odwołania do autorów nie są udokumentowane (np. s. 9) lub są udokumentowane niepoprawnie. Na przykład np. s. 41 przywołane przez Doktorantkę słowa Chrystusa „Panie, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią” niewątpliwie mają swoje źródło w Ewangelii, a nie „Pedagogice ogólnej z metodologią” autorstwa J. Gniteckiego. Również w odniesieniu do wymienionych na s. 67 psychologów trudno jednoznacznie ułokować wymienionych autorów w jednym nurcie refleksji psychologicznej.

Zakładam też, że drobne potknięcia zauważane w pracy mają charakter redakcyjny, a nie merytoryczny. W moim odczuciu od poziomu całości rozprawy odbiega jej wstęp. Szcze-

gólnie przy formułowaniu problemu i opisie celu rozprawy, dostrzec można pewną nieporadność Autorki. Mankamenty te tłumaczę pośpiechem, który niemal zawsze obserwujemy u młodych adeptów nauki. Pośpiech taki pojawia się w perspektywie widocznego momentu ukończenia pisania rozprawy.

5. Wnioski

Autorka przedłożonej do oceny rozprawy podjęła ważny problem nie tylko badawczy, ale także społeczny. Interesujący i ważny jest zakres i przedmiot prowadzonych przez nią badań. Należy docenić niezależność i odwagę w dokonywaniu ocen. Materiał badawczy został dobrze opracowany w kontekście kategorii zawartych w tytule rozprawy. Natomiast zastrzeżenia budzi pominięcie przy analizach niektórych zagadnień tak szeroko opisanych w części dotyczącej podstaw teoretycznych. Pomimo wskazanych niedociągnięć stwierdzam, że dysertacja spełnia wymagania stawiane kandydatom ubiegającym się o uzyskanie stopnia naukowego doktora, o których mowa w Ustawie z dnia 14 marca 2003 r. O stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki.

Składam wobec tego wniosek do Rady Wydziału Nauk Społecznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II o podjęcie kolejnych kroków umożliwiających nadanie P. mgr Annie Bednarczyk stopnia naukowego doktora nauk społecznych w zakresie pedagogiki.



Kraków, 17.08.2019 r.